

Sygn. akt I ACa 77/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dariusz Limiera

Protokolant: Karina Frątczak vel W.

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 listopada 2021 r. sygn. akt II C 1885/19

oddala apelację;

zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W. na rzecz A. S. kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 77/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie II C 1885/19, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 99.846 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2019 r. oraz kwotę 10.410 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego kwotę 1.122 zł 69 gr, tytułem zwrotu wydatków. Powyższe orzeczenie zapadło przy ustaleniach faktycznych, które w całości podziela i przyjmuje jako własne Sąd Apelacyjny w Łodzi, w związku z powyższym nie ma potrzeby ich przytaczania w całości. Istotne jest, iż spór dotyczył odszkodowania z tytułu ubezpieczenia autocasco samochodu marki J. (...), numer rejestracyjny (...). Pojazd ten został sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych jako pojazd po kradzieży. W samochodzie nie było kół oraz tarcz hamulcowych, ani innych braków i uszkodzeń. Samochód ten został zarejestrowany w dniu 13 września 2018 r. Powódka poinformowała agentkę ubezpieczeniową o wszystkich okolicznościach związanych z nabyciem samochodu i sprowadzeniem. Wartość samochodu do ubezpieczenia ustaliła agentka pozwanego (...) na kwotę 188.562 zł. Powódka wykupiła także ubezpieczenie z dodatkową opcją ochrony zniżek a także opcję auto wartości 100%. W dniu 13 kwietnia 2019 r. pojazd uległ zniszczeniu w wyniku spalania. Szkoda miała charakter szkody całkowitej. Według (...) wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 73.984 zł a wartość samochodu w stanie nieuszkodzonym 124.700 zł. W związku z powyższym ubezpieczyciel wypłacił powódce 50.716 zł odszkodowania, natomiast odmówił dalszej kwoty z tytułu różnicy pomiędzy kwotą na jaki samochód został ubezpieczony, czyli 188.562 zł a kwotą jaką powódka uzyskała ze sprzedaży pozostałości samochodu

na kwotę 38.000 zł. Sąd przy tych ustaleniach uznał, iż powódka nie wprowadziła w błąd ubezpieczyciela co do okoliczności związanych z samochodem i jego stanem. W związku z powyższym należy uznać, iż wycena dokonana przez agenta pozwanego na kwotę 188.562 zł przy wykupieniu za dodatkową składką opcji (...) wartości 100% uprawnia powódkę do żądania wypłaty odszkodowania jako różnicy pomiędzy wycenionym samochodem na dzień zawarcia ubezpieczenia a kwotą pozostałości w związku ze stratą całkowitą, co jest dopuszczalne w rozumieniu art. 824, punkt 1 § 1 k.c. I zasądził tak właśnie obliczoną różnicę pomiędzy wyceną samochodu z dnia ubezpieczenia a kwotą uzyskaną w wyniku sprzedaży pozostałości samochodu po pożarze. Z tym orzeczeniem nie zgodziła się strona pozwana, która wniosła apelację, zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 805, § 1 i § 2, punkt 1 k.c., w związku z § 3, punkt 92 oraz § 18 ust. 4 Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, poprzez zasądzenie na rzecz powódki świadczenia o wartości ustalonej niezgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco. Ponadto naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny. Błędne przyjęcie, że terminy umowy u..., suma ubezpieczenia jest tożsama z terminem wartość pojazdu. Błędne przyjęcie, że wysokość poniesionej przez powoda szkody jest tożsama z podaną w umowie autocasco wartością sumy ubezpieczenia. Błędne przyjęcie, że rzeczywista wartość pojazdu w dniu zawierania umowy ubezpieczenia autocasco wynosiła 188.562 zł. Pominięcie okoliczności, iż zgodnie z treścią zawartej umowy ubezpieczenia to poszkodowany odpowiedzialny był za podanie prawdziwych informacji. Pominięcie istoty zawartej umowy ubezpieczenia majątkowego oraz uwzględnienie powództwa w oderwaniu od zasad wykładni systemowej. I błędne przyjęcie, że ubezpieczony pojazd po szkodzie na terenie USA pozbawiony był jedynie kół i tarcz hamulcowych, w sytuacji gdy na załączonych do opinii zdjęciach widać chociażby uszkodzenia nadwozia. Naruszenie art. 227 § 1 k.p.c., w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz 286 k.p.c. poprzez uwzględnienie w całości roszczenia powoda pomimo nieustalenia wartości zaistniałej szkody, czyli rzeczywistej wartości rynkowej skradzionego pojazdu w momencie zawarcia umowy. Art. 227 k.p.c., w związku z art. 232 k.p.c., w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała swoje żądania w zakresie wartości pozostają... pozostałości w sytuacji gdy nie przeprowadziła na ten fakt żadnego dowodu. W związku z powyższym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie 57.746 zł. Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu w całości z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje jako własne zarówno ustalenia faktyczne, o których była mowa wcześniej, jak i ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji. Apelacja strony pozwanej nie zdołała podważyć ani okoliczności faktycznych zaskarżonego orzeczenia ani wyводу prawnego dokonanego przez Sąd I instancji w związku z powyższymi zarzutami związane z naruszeniem prawa procesowego jak i prawa materialnego są nieuzasadnione. Przede wszystkim trzeba się odnieść najpierw do zarzutów natury procesowej, to jest za naruszenie art. 233 paragraf 1 Kodeksu Postępowania Cywilnego, który oznacza, iż Sąd dokonuje swobodnej oceny materiału dowodowego i związany jest dwoma dyrektywami, to jest zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nawet gdyby z zebranego materiału dowodowego można było odtworzyć inny stan faktyczny albo inaczej ocenić dowody ale nie da się w ten sposób podważyć logiczności rozumowania Sądu I instancji oraz jego zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, to taki zarzut jest nieskuteczny, a w tej sprawie nawet nie można mówić o możliwości konstruowania odmiennych zarzutów. Apelacja strony pozwanej związanej z naruszeniem art. 233, 227, 278, 286, 232 Kodeksu Postępowania Cywilnego i artykułem 6 Kodeksu Cywilnego koncentruje się na błędnych zdaniem pozwanego ustaleniach związanych z wartością samochodu i w istocie w większości te zarzuty dotyczą natury materialnoprawnej a więc interpretacji zarówno art. 824 ze znakiem 1 paragraf 1 Kodeksu Cywilnego jak i postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia zredagowanych przez pozwanego. Z istotnych zarzutów, które w apelacji dotyczą w istocie stanu faktycznego, można odnieść się tylko i wyłącznie do kwestionowania wartości pojazdu samochodu oraz wartości pozostałości i stanu tego samochodu sprzed szkody. Te okoliczności które są podnoszone przez ubezpieczyciela w apelacji nie zostały przez niego wykazane. Po pierwsze należy podnieść, iż wartość samochodu w chwili zawierania umowy ubezpieczenia została ustalona na kwotę wyliczoną przez agenta zatrudnionego czy zlecającego te czynności pozwanego. W związku z powyższym to on dokonał weryfikacji wartości rynkowej w związku z powyższymi zarzutami o ustalenie nieprawidłowej wartości nie znalazły uzasadnienia w sprawie, nawet opinia biegłego który w tej sprawie wycenił i ocenił ten samochód na kilkanaście tysięcy taniej z dnia zawarcia umowy, nie podważa ustaleń dokonanych przez Sąd, że w chwili zawarcia umowy ten samochód był warty tyle ile ustalił agent ubezpieczeniowy w oparciu o elementy, które są zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia, o których będzie mowa poniżej. Również niezasadny jest zarzut, że nie został

wykazany..., nie została wykazana wartość pozostałości samochodu, wprawdzie nie ma w tym zakresie opinii biegłego natomiast nieprawdą jest co twierdzi pozwany, iż powódka nie przedstawiła na tą okoliczność żadnych dowodów, co więcej te dowody są opisane przez Sąd i załączone do akt sprawy z których wynika, iż powódka wystawiła pozostałość samochodu po pożarze na aukcji i sprzedała ten samochód osobie, która zaoferowała najwyższą cenę na tej aukcji, która odbiegała nawet o 10.000 powyżej innych kwot oferowanych przez innych chętnych do kupienia. W związku z powyższym nie można mówić, iż w tej sprawie nie została wykazana wartość pozostałości samochodu, jest to wartość najbardziej zbliżona do wartości rynkowej albowiem uzyskana w toku internetowej aukcji w której wzięło udział kilka osób oferując różne kwoty, a powódka wybrała ofertę najkorzystniejszą. Również niezasadne są zarzuty co do stanu technicznego tego samochodu z chwili ubezpieczenia albowiem, no trudno opierać taki zarzut na zdjęciach, które nie są specjalnie czytelne i brak w nich wyraźnych śladów uszkodzenia a poza tym samochód ten oglądała agentka ubezpieczeniowa, co więcej jej, towarzysząca jej osoba odbyła tym samochodem przejażdżkę, w związku z powyższym trudno uznać, iż gdyby były uszkodzenia takie jak, na które się powołuje apelacja, nie odnotowałyby tego w swojej dokumentacji zwłaszcza, że zostały zrobione zdjęcia. W ogóle zarzuty dotyczące opinii podnoszone w apelacji są nieskuteczne albowiem nie zostały podważone przez pozwanego z jednej strony a z drugiej strony nie zostały skutecznie zakwestionowane w apelacji chociażby poprzez zgłoszenie ponownego wniosku z art. 380 Kodeksu Postępowania Cywilnego. Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o uzupełnienie opinii biegłego i strona pozwana, pełnomocnik strony pozwanej złożył skutecznie zastrzeżenie w trybie artykułu 162 Kodeksu Postępowania Cywilnego, no niemniej jednak w apelacji poza polemiką z ustaleniami Sądu nie ma wniosku o ponowne zweryfikowanie wartości tych pojazdów..., tego pojazdu. W związku z powyższym przyjęcie przez Sąd, że samochód miał tylko takie uszkodzenia jakie były opisane podczas ubezpieczenia samochodu a więc brak kół, tarcz hamulcowych i zacisków a brak było w nim innych uszkodzeń i elementów, które by miały obniżyć wartość, w połączeniu z opinią biegłego, który również w ten sposób odniósł się do tego samochodu i wskazał, że jest, stan był najprawdopodobniej taki jak według z chwili ubezpieczenia wskazuje, że te zarzuty są nieuzasadnione i zarówno co do wartości samochodu, co do jego wartości pozostałości jak i co do jego stanu z chwili ubezpieczenia. Również niezasadne są zarzuty dotyczące naruszenia artykułu prawa materialnego, a przede wszystkim rozstrzygnięć zawartych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia. Już Sąd Okręgowy powołał się na jedno z orzeczeń Sądu Najwyższego, który wskazuje, że taki przypadek umowny jest dopuszczalny i przewidywany przez art. 824 ze znacznikiem 1 § 1 k.c. I z taką sytuacją mamy w tej sprawie do czynienia. Również Sąd Najwyższy w wyroku z 24 kwietnia 2018 r. w sprawie V CSK 305/17 wskazał, iż dopuszczalne jest postanowienie umowy ubezpieczenia Autocasco, że podstawą ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej stanowi wartość pojazdu ustalona przez ubezpieczyciela w dniu zawarcia tej umowy, to jest art. 824 ze znacznikiem 1 § 1 k.c., który stanowi, że o ile nie umówiono się inaczej suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Stano..., artykuł ten stanowi ogólną regułę, która mówi, o ile nie umówiono się inaczej. A w tej sprawie strony umówiły się inaczej, gdyż przyjęły za dodatkową składką opcję auto wartości 100%. Ta opcja została uregulowana w § 9 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Komunikacyjnego Autocasco, która mówi, że może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...) Wartości 100% zapewniająca zachowanie wartości pojazdu ustalony na dzień zawarcia umowy Autocasco bez uwzględnienia naturalnej utraty wartości rynkowej pojazdu pod warunkiem, że do tego ustalenia ubezpieczający podał zgodne, zgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy Autocasco. A jeże..., jeżeli informacje te nie były zgodne ze stanem faktycznym za wartość pojazdu uważa się wartość pojazdu właściwą na dzień zawarcia umowy Autocasco. Zgodnie ze stanem faktycznym wartości tej nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej. Oznacza to, że w przypadku, gdy ubezpieczający nie podał nieprawdziwych informacji, a w takiej s..., w tej sprawie tak właśnie jest, ubezpieczyciel nie wykazał, że było inaczej to..., i zapłaci dodatkową składkę to oznacza, że w chwili wypłacenia odszkodowania przyjmuje się według Ogólnych Warunków Umów wartość ubezpieczenia z chwili zawarcia pojazdu. Jaka jest to wartość ubezpieczenia mówi wprost § 3 pkt 92 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, który wskazuje definicję wartości pojazdu. Wartość pojazdu to jest wartość ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustaleń tej wartości notowań rynkowych, cen pojazdu danej marki, modelu i typu z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji. Oznacza to, iż ten pojazd został wyceniony na 188.562 zł przy zastosowaniu tych przesłanek dokonanych przez agenta ubezpieczeniowego. Ten samochód został wyceniony przez agenta ubezpieczeniowego i on ustalił w oparciu o wytyczne pozwanego wartość

tego pojazdu na kwotę 188.562 zł w oparciu o wytyczne z pkt. 92 § 3 Ogólnych Warunków Umowy (...). W sprawie nie wykazano, że ubezpieczająca podała okoliczności nieprawdziwe, potwierdziła to również opinia biegłego, która została dopuszczona w tej sprawie co oznacza, iż podstawą ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej jest właśnie ta kwota, a wartość roszczenia uwzględnionego przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa, albowiem od kwoty 188.562 zł Sąd Okręgowy odjął 38.000 wartości pozostałości samochodu po pożarze jaką uzyskała powódka sprzedając ten samochód oraz wypłacone 50.716 zł. W związku z powyższym Sąd Okręgowy w Łodzi prawidłowo przyjął, że wysokość odszkodowania wynosi 99.846 zł. W związku z powyższym apelacja strony pozwanej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w całości. Należy podkreślić, iż to na ubezpieczycielu jako po..., podmiocie profesjonalnym ciąży obowiązek precyzyjnego ustalania Ogólnych Warunków Umów, ogólnego waru..., Ogólnych Warunków Umowy (...), zwłaszcza w sytuacji, kiedy ma do czynienia z konsumentem, który jest bardziej chroniony. W tej sprawie nawet nie potrzeba korzystać z klauzuli związanej konsu..., konsumentkiej albowiem Ogólne Warunki Umowy (...) strony pozwanej są na tyle precyzyjne, że nie budzą wątpliwości, a rozważania apelacji o wartości pojazdu i sumy ubezpieczenia są w tej sprawie nieprzydatne, albowiem jest to właśnie przypadek, który przewiduje inne reguły odszkodowania niż art. 824 ze znaczkim 1 § 1 k.c., ponieważ strony tak się umówiły, a strona pozwana w związku z taką umową pobrała wyższą składkę niż przy umowie standardowej. Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację, o kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości określającego wysokość wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.